



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 9. CZERWCA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 9. Czerwca. Nowe wiadomości o podróży Najjaśniejszego Pana, w czasie drukowania dzisiejszey Gazety nieprzy-
szły do Warszawy, zaczym do przy-
szley Gazety odkładają się.

W dzień Bożego Ciała, Pasterz nasz J. X. Okęcki Biskup Poznański w War-
szawski, po odspiewaney Mszy Wiel-
kiej w Kollegiacie tutejszey, pro-
wodził Uroczystą Proceśsią około
Rynku tutejszego; na ktorey znay-
dował się Xiążę Jmé Prymas, JJ.
XX. Biskupi, Prałaci, Kanonicy,
Duchowieństwo wszystkich Parafii,
Zakony, Magistrat y Cechy; żołnie-
rze zaś, lubo tą razą całego rynku
nieotaczali, asystowali wszakże o-
koło Najświętszego Sakramentu, tak

z Leyb Gwardyi konney, iako y z
Gwardyi Piešzey Koronnych.

Z Madrytu d. 7. Maia. Nasz Naj-
jaśniejszy Pan, dał piękny przy-
kład pobożności, godzien całe Ka-
tolickiego Kroła. Gdy albowiem z
całą Familią swoją iechał do Aran-
juez, spotkał na placu de l' Avoine
Kaplana niosącego S. Wiatyk do ie-
dnego ubogiego chorego rzemieśni-
ka. Wyśiadł zaraz Monarcha z całą
Familią Krolewską z karety, na kola-
na upadł, y zaprosił Kapłana do teyże
swoiey karety, do ktorey władziwszy
Xiędza, szedł sam z Familią przy
powozie pie szo aż do ubogiego o-
wego domku; a ztamtąd tymże sa-
mym sposobem, powracającego z

Najświętszym Sakramentem Kapłana, aż do Kościoła odprowadził.

Od Granic Tureckich - d. 9. Maia. Sami Turcy wielki mają niedostatek kawy *Arabskiej*, y powiększey części przestać miżą na kawie *Holenderskiej*.

Z Hamburga d. 18. Maia. Po dług listow z *Chersonu* wszystko tam w wielkim y wspaniałym jest porużeniu z okazji przybycia *Rossyjskiej* Monarchini y *Rzymskiego* Cesarza Niema prawie dnia, ktorego by *Rossyjskie* Rejmenta nieciągnęły, częścią dla wzmocnienia Garnizonu, częścią dla ciągnięcia Kordonu obserwacyjnego od bliskiego *Oczakowa*, którą Fortecę Turcy nadzwyczajnie Fortyfikują, y transportami woyska y amunicyi z *Carogrodu* nadëślanemi opatrują. Przygotowania wojenne wszystkie, ktore się tak z iedney, iako y z drugiey strony czynią, dzieją się iedynie dla przyzwyczajności y przezorności. Na *Czarnym morzu* niema żadnych dotąd *Tureckich* okrętow wojennych, ani nawet takich, ktoreby ściągnione do kupy ku obserwacyi służyć mogły. Ludność *Chersonu*, nie licząc Garnizonu, wyniesie 25,000. dusz, y to jest barzo wiele dla Miasta od kilku dopiero lat założonego.

Z Wiednia d. 9. Maia. J. X. Tenker Ex Iezuita, Kanonik w *St. Polten*, za Cesarza Jmci zezwoleniem Kanonią swoię rezygnował, końcem udania się na *Białą Ruś* do tamecznych *Ex Iezuitow*.

Z Hagi d. 18. Maia. Stany Ho-

landyi w samey rzeczy wzięły już rezolucyą uwolnienia *Officerow* woyska na repartycyi wspomnianych Stanow będącego, od przysięgi *Stanom Generalnym* wykonaney, y złożenia w tę z urzędow wszystkich tych, ktorzyby rozkazom Stanow ich niechcieli być powolnemi.

Dnia 24. przeszłego miesiąca, *Rossyjski* Kuryer, przez *Neiss* w *Słyszku*, z *Kiowa* iak najszybciej do *Londynu* dążył, widziawszy się wprzod z Cesarzem Jmcią we *Lwowie*.

Z Austrii d. 12. Maia. Minister *Angielski* w *Wiedniu* Kawaler *Keith*, otrzymawszy z *Londynu* kuryera, miał długą konferencyą z Xiążęciem *de Kaunitz*, ktoremu oraz y *Note* oddał. Konferencya ta, iak niektorzy twierdzą, ściągala się do rozmaitych wzajemnych deklaracyi y do szczegulniejszego objaśnienia nowego Traktatu przymietza, między obudwuma Dworami trwającego. Ponieważ podczas ordynarynego tygodniowego kuryera z *Wiednia* wyprawowano do Monarchy, więc oddał mu Xiąże listy z *Londynu* odebrane, z rozkazem, aby spieszył iak nayszybciej do Cesarza Jmci.

Z Kadyx d. 20. Kwiet. Zawczorajszego dnia ruszyła na morze Eskadra nasza *Ewolucyjna* z 9. Fregat złożona pod Komendą *Dona J. de Langara*. Złączy się ona z Eskadrą *Ewolucyi*, ktora z *Tulu* wyidzie.

Z Madrytu d. 1. Maia. Już tedy Graf *d'Expilli* z *Algieru* powrócił do *Aranjuez*, gdzie od Ministrów

Stano dożyć dobrze był przyjęty, ale Publicum z niego jest nieukontentowane, ponieważ *Dey Algierski* obwinia go, iż nie rzetelnie postąpił w oddaniu podarunków, które jemu do tegoż oddania były powierzone. Obaczemy teraz, iak Król Jmć sam, wspomnianego Grafa przyjmie.

Od granic *Tureckich d. 10. Maia.* Z *Carogrodu* donoszą, że *JPan de Bulgakow*, przed swoim wyjazdem, rozdał imieniem swojej Monarchini naydyfjngwowanyszym osobom *Dywanu* podarunki mniej lub więcej kosztowne, złożone po większey części z drogich futer sobółowych y gronościowych, samemu nawet *Xiążęciu Selim* iako przyszłemu *Otomanskiemu* Tronu Następcy także futro ofiarował. Prezenta te dawno już przysłane były *Ministrowi*, który właściwe chcąc ukryć onych przeznaczenie aż do momentu ich rozdania, kazał nawet na Komorze, zwyczajne od nich cło zapłacić.

W *Chersonie*, dla utrzymania dobrego porządku y spokoyności, podczas wielkiego ze wżyskkich narodow Konkursu ludzi, wyznaczona jest umyślna *Policyi Dyrekcyja*, która na ten koniec, wydała już rozrządzenie, 62. Artykuty w sobie zawierające, y ku powizechney wiadomości publicznie je obwieścić rozkazała. Bez paszportu nikogo tam niewpuszczono, a z obcych każdy, musi opowiedzieć swoje nazwisko, Stan, charakter, y Numer swego tamże pomieszkania.

Z *Paryża d. 21. Maia.* Rozrzą-

dzenie *Krolewskie* już jest ogłoszone, podług którego wprowadzenie towarow *Angielskich* do Portow *Francuskich*, dnia 10. tego miesiąca, mocą *Traktatu Handlownego między Francją y Anglią*, według ułożoney nowej *Taryfy celney*, zostało pozwolone.

Z *Szwabii d. 16. Maia.* Dnia 3. śniło się pewnemu kawalerowi w *Stuttgardt*, iakoby z konia spadł y nogę złamał. Daleki od przesądow wszelkich kawaler wzmiankowany, pojechał konno tegoż samego dnia na spacer według zwyczajn swego. Przypadkiem stało się, że koń się przelakł y potknął się, a kawaler nogę złamał.

Z *Peterzburga dnia 7. Kwietnia.* (Z *Gazet Holenderskich*) Spodziewano się, że *Prerogatywa*, której tu *Angielscy* kupcy do tego czasu doznawali, przy schyłce swojej, to jest dnia 1. tego miesiąca, zostanie znówu odnowiona, y daley przeciągniona. Alić wczora *Konsul Angielski* odebrałszy list od *J. P. Fitzherbert* z *Kiowa*, kupcom swojej *Nacyi* na *Gieldzie* doniósł, ażeby się na potym względem płacenia cła tak zachowywali iako kupcy *nacyi* tych, które żadnego *Traktatu handlownego* nie mają z *Rosją*, tudzież, ażeby swoje należytość na komorach celnych w *Ruystalorach* opłacili. Przyczyna, dla której *handlowny Traktat między Rosją y Anglią* nie został jeszcze odnowiony, ma być ta, że *Anglia* nie chce przystąpić do *zbroyney neutralności*, y żadnym poddanym te-

go Państwa pozwolić niechce wprowadzenia ztąd do Anglii towarow y produktow, y wyprowadzenia znowu ztamąd towarow innych, oprócz samym tylko Rosjanom rodowitym, y na okrętach w tutejszym kraju zbudowanych.

Z Utrecht d. 14. Maia. Wczora Reingraf de Salm ze 30. Huzarami pojechał na wzwiady do okolicy Zeist, y przy tey okazji zabrawszy 2. kapralow y 5. gimeynow od Reymentu Monster, tu ich przyprowadził. Dziś wieczorem kilku także Huzarow Salmских napadłszy na niektórych Raytarow od Reymentu van der Hoop ucierali się. Dwoch Raytarow ranionych, a jednego zabitego tu przywieziono. Gazety Patryotyczne, pod niebiosła wychwalają męstwo Huzarow Salmских przy tey utarczce.

Z Warszawy d. 9. Czerwca. Uniwersał, o którym w przeszłej Gazece namieniono, jest następujący:
MY STANISŁAW AUGUST &c.

Wszem wobec, i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie W Wm i UU: Sarostem, Dzierżawcom, i innym jakimkolwien sposobem Possejorom Miast, i Miasteczek Należych, w Koronie i w Wielkim Xięstwie Lit: tudzież Administratorom Miast Należych Stołowych; oraz Wam Szlachetne, Sławetne, Magistraty i porządki Mieyskie: niemniej wszystkim Obywatelom Paistw Rzplitey, przy oharowaniu łaski Należey Krolewskiej, wiadomo czyniemy, i przypominamy, iż Prawa Oyczysle, i formę Rządu utrzymujące, nie tylko na prywatnych przestępcow onych, postanowily, kary; ale chciały Narod oczyścić i oswobodzić od tego gatunku ludzi, który trwoniąc wkrótkim czasie potrzebne do utrzymania dalszego życia zapasy, daley na próżniadwo wydany, bierze ztąd pochop do włoczęgi, przy ktorey, mulem

częstokroć wypraszając, a Kray w braku rak do uprawy roli, utrzymania warsztatow i Kunsztow widocznie skrzywdzając, najszkodliwsze caley powłeczności przynosi wyniknienia.

Prawa te, na wielu Seymach począwszy od Roku 1547. aż do Roku 1683. na ten gatunek ludzi, ciąglą baczność miały; gdy nie tylko rzeczonych włoczęgow, żebrakow, ale i zbiegłych poddanych, ług attellacyi niemających, żołnierzy bez abizeydow bądących; w rzedzie hultaiow, tula-czow, gołotow, ludzi luznych, umieścily, gdy onych, pod karami tamże opisanemi, po Miastach y Wsiach, przechowywanemi mieć niechciały; gdy przez wzgląd na nierząd, z nieosiadłości i próżniadwa tych ludzi płynący, obowiązaly Starostow, i ich Urzędnikow, także Urzędy Mieyskie, a we Wsiach, Panow, albo Dzierżawcow onych Wsi, aby takowych imali, okowanych do prac wszelkich zażywali, i przymulzali, a potom, właścicielom onych, za nadgodną przywoitą za prace, i powrotem kosztu. na ujęcie wyłożonego, powracali; gdy Mieszczanom dawać znać do Urzędu swego o podobnych zbiegach, pod karą dwowga czternastu grzywien, zalecily: która liczba, Roku 1620. do stu grzywien, dla niektórych Woiewodztw nehwalona, a w Roku 1678. ogólnie rozciągniona.

Konstytucya na ostatku na Seymie Konwokacyjnym 1764, R. Stanowiona, realizując wzy skie Prawa, o ludziach luznych, zbiegłych, i bez attellacyi przyjmowanych, zapobiegła skutecznie temu nierządowi, tylicom grzywien awadac pane, ukaranym mieć chcąc tego, ktoby bez attellacyi, czyli testymonium, służącego przyjąć ważył się.

Nadto, Uniwersał Należ, za zdaniem Rady przy Boku Należym Nienstającey, pod dniem 25. Czerwca 1786. Roku wydany, przez wzgląd na pomnażającą się coraz więkzą liczbę gnuśnych żebrakow, przyzwoytym sposobem, i pracą na wyży wienie zarobic sobie mogących, podał sposob zapobieżenia tey coraz barzicy szerszącej się Kraiu zarazie.

Nimo jednak te najsolenniejsze Prawa, Uniwersału warunki, nie bez wzruszenia serca naszego Oycowskiego mając doniesienia, że ta zaraza niemal wszystkiey kraj ogarnęła, a ztąd, popelniane kradzieże, najazdy hultajskie, rabunki, i rozboje, zagrażają bezpieczeństwu życia i majątkow Obywatelskich, ktore wielokrotnie na łup tey swawolney włoczęgi wystawione zostaly, w tym zaś niebezpieczeństwym zdarzeniu, iawnie okazuje się, że już niemożna narzekać na niełiność Praw, i nieczulość Rządowey władzy; cała przeto przyczyna zlego jest, nieposłuszeństwo wyrokoprawa, i nie uleganie rekwizycjom Należym. w tey mierze za zdaniem Rady wydzynym, i publikowanym.

Rejzta w Suplemencie.

S U P L E M E N T

DO SĄDEJY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 9. CZERWCA ROKU 1787.

RESZTA UNIWERSALU.

A zatem, My Krol, za zdaniem Rady Nienusłajacey, potawiając te wszystkie Prawa Oyczytne, o nieprzechowywaniu tudzi roczney służby niemających, golotow, luznych, hultawow, tulajacych się, y lupiestwa dopuszczajacych się, onych imaniu, sadzeniu y do robot, bądź publicznych, bądź prywatnych, używaniu, pod latami: 1547. 1496. 1503. 1519. 1525. 1538. 1562. 1588. 1597. 1611. 1620. 1621. 1638. 1678. 1683. y 1764. Seymu Convocations, Stanowione: wzyllkich WW. UU: Starostow Grodowych y ich Urzędy; tudzież Dzierżawcow, Possessorow, Miałt y Miałteczek Naszych w Koronie y w W. X. Lit: oraz, Was Szlachetne, Sławetne Magistraty, y porządki Mieyckie, iak nayuroczyściey rekwiruemy; w ogulności zaś Obywatelow Państw Naszych zachęcamy y zagrzewamy, aby pierwsi przez powinność Urzędow swoich, drudzy przez miłość dobra powszechnego, y w szczególności każdego, domagali się chęciom Naszym, iako do ulżeśliwienia Narodu Nam powierzzonego, iedynie zamierzajacych; tak w widoku wydania Uniwersala tego, spokojności publiczney zaradzajacych, czego w skutku dopełnią, gdy winne Prawom rzeczonym wykonają poslušność,

Uznaiemy nadto, użyteczną potrzebę zalecenia, wszelkim Dobr, tak Naszych Krolewskich, iako też Duchownych y Świeckich Possessorom, aby podległych sobie robotami roznieu zaprzęcając, oddawali ich od naluğu próżniadwa, które do wszelkich występkow prowadzić zwyklo.

A że smutne doświadczenie poznać dalo, iż po Miałtach y Miałteczkach Naszych, wielu ukrywa się czerstwych żebrakow, zbiegow, wloczegow, ludzi luznych, a dopieroż osob podeyrzanych, bez sposobu do życia, tu i owdzie waleśajacych się; przeto w myśli tylekrotnie rzeczonych Praw, y onych skuteczniey exekucyi; za zdaniem teyże Rady przy Boku Naszym Nienusłajacey, mieć chcemy, y przykazujemy, Szlachetnym y Sławetnym, tychże Miałt y Miałteczek Magistratom, y Urzędom: aby scilla z takowego gatunku znajdujacych się ludzi, byla indagacya, ktorym, żaden z mieszkańcow, przytulenia chochy na krotki czas, w domu swoim dawać niepowinien; aż wprzód okazane mieć będzie podług Prawa 1764. R. wzwyz wyrażonego zaświadczenie z podpisem niezmyslnym Pana, u którego bądź w służbie, bądź w iakowym innym obowiązku *immediate* zostawał: któreby dowodziło dobre jego sprawowanie się, y z uslug lub obowiązkow uwolnienie: ku dopełnieniu tego zamiaru, potrzebne jest po Miałtach y Miałteczkach Naszych, ludzi ofiadnych y nieofiadnych, niemniej komornikow, służacych, y wyrobniokow spisanie, tego spisania coroczne odnawianie, y do Departamentu Policyi Rady Naszey przesyłanie. A zaś o ludziach luznych, zbiegłych y wloczegach na próżniadwo wydanych, bądź z wiosek po ich ujęciu do Miałt y Miałteczek Naszych odsyłanych, bądź po tychże Miałtach y Miałteczkach tulajacych się; naybliższe Komendy Woyskowe, od Urzędow Mieyckich mieytcowych, dla zaciągow onych do woyska, uwiadomiane być maia.

Nakoniec, ostrzegamy równie, surowo, ninieyszym Listem Uniwersalem Naszym, Kahaly Zydowksie, iż gdyby luznych a tym barziej podeyrzanych trzymały, y przechowywały, bądź Zydow, bądź Chrzescian; te za szkody przez takowych w mieyscu mieszkania; lub w okolicy pozynione, z majątkow y osob swoich w odpowiedzi będą. A co się tycze wdrożonego zwyczajau

odsyłania pboſtwa Zydowskiego po Kahałach, od miejsca do miejsca, dotąd praktykowanego; przykazujemy, aby toż przelyłanie, zpełnie odtąd uſtało; a natomiast, ciż zydzi bez ſpoſobu do życia będący do robot rożnych, z pożytkiem Kraiu, używanemi byli.

Liſt ten naſz Uniwerſal Rekwizycyjalny, podpifałſmy: y ou wydrukowańy, *per copias*, z podpifałem Wielebnego Rady naſzey Sekretarza, po Grodach, Paraſiach, Miastach y Miasteczkach Naſzych w Koronie y w W. X. Lit: rozelać; a dla doſtateczniczyſzego wſzytkich obwieſzczenia te kopie wizędzie *affigendo ad vilas*, po Aniborach publikować, onż w *Gazetach Publicznych* umieſcić rozkazaliſmy. Dan w Warszawie d. XXV. McaMaia Roku Pańſkiego MDCCLXXXVII. Panowania Naſzego XXIII. Roku. Z wyraźney woli Nayiaſnieyſzego Pana pod niebytność Iego podpisuję.

FELIX TURSKI *Biskup Łucki y Brzeſki Pręzydantcy.*

Z Warszawy d. 9. Czer: W Kościele tuteyſzym Paraſialnym *Skaryszewskim* IX. Michał *Wichert* Dyrektor *Miſyji y Rekolekcyi* Dyecezyi *Plockiej*, weſpol z IX. *Rudaſkim* Kolegą ſwoim, tudzież przybrany do tey pracy *Apoſtollkiej* IX. *Golaſzewskim* Prob: S. Łoz: (wſzyſcy trzy *Ex-ſezui*) zaczęwſzy *Miſyją* w Święto *Wniebowſtąpienia Pańſkiego*, ſkończyli w przeſłą *Niedzielę* w Uroczyſtość *Trójcy S* z wielkim pożytkiem y zbudowaniem. Liczne zgromadzenie ludzi, którego obymować niemoż Kościół tameczny, przez wſyſtek czas *Miſyji*, z wielką przykłaernością całodziennemu *Nabożeńſtwu*, *Kazaniom* y *Naukom*, przytomne bywało. Więcej niź pięć tyſięcy *Olob* do *S. Komunii* przyſtąpiło. Na konkluzyą teyż *Miſyji*, *Kazanie* miał, y onęż potym Uroczyſła *Proceſyją* y *Te Deum laudamus* zakończył IX. *Lipniſki* Kano: *Kated: Plocki*.

Z Algieru d. 20. *Kwietnia*. Wyſzło iuż ztąd na morze *Korſarzow* 19. a 7. w lada dzień poplynie za pierwſzemi. Wyrażny oni od *Deya* mają ordynans wizytowania wſzytkich okrętoſ, które tylko natraſią, y zatrzymania tych, które imſię zdadzą podeyrzane. *Dey* za zawarcie pokoju z *Portugalią*, pretetenduje naprzod *Million Kruzadow*, a potym coroczny haracz. Azali zuchwałoſć wspomnionych *Rozboynikow* morſkich, kiedyż tedyż nie nakłoni *Chrzeſciańſkich Potencyi* morſkich, do wzajemnego złączenia ſię dla podbicia y opanowania tamtych kraioſ tym umyſłem, aby właſna ich okręty kupieckie, na morzu beſpiecznie żęglować mogły. *Expens* takowey *expedycyi* obſciec byłby powrocony, bo ſamo wzięcie *Skarbowey Kamery* tuteyſzego *Deya*, przynioſłoby ſummę pieniężną od 90. do 100. *Millionow Piaſtrow*.

Z *Wenecyi* d. 8. *Maia*. *Uzbroienia* na morzu, u nas tu nie uſtaia, rownie y transportowania wiele *harmat* do *Dalmacyi* &c. *Kawaler Emo*, nominowany zoſtał *Generaliffimus*, tak na morzu, iako y na lądzie.

Z *Włoch* d. 5. *Maia*. *Algierſcy* *rozboynicy* morſcy, krążą teraz gęſto po morzu *Srzodziennym*, y niedawno wizytowali okręt *Angiełſki* nawet, do *Liworno* przeznaczony.

Z *Hiſzpanii* donoſzą, że naynowſze liſty z *Mexyku* przywiozły tę wiadomoſć, iż odkryto tam znowu 2. obſite *miny ſrebrne*. Z pierwſzey *krulſzcowey* bryły, ztamąd wydobytey, na 144. *uncyi* czyſtego *ſrebra* wyciągniono.

W *Rzymie*, przy teraznieyſzych okolicznoſciach, nakazano we

Mszy Świętej przyłączyć Modlitwę o odwołaniu Scyſſy w Kościele Bożym.

Podług wiadomości z *Neapolu*, ślubny kontrakt między naystarszą Infantką *Sycyliſką Maryą Tereſą*, a Infantem *Hiszpańskim Don Antonio*, ma być w robocie.

Dnia 28. przeszłego miesiąca, zaſzczepiono ospę z młodym Arcy-Xiążętom w *Medyolanie*.

Z *Rzymu d. 5. Maia*. Papiież bawi ſię teraz w *Terracina*, y nalega na kontynuacyą koſztownego wyſuſzenia *Pontyńſkich* bagnów, które to wyſuſzenie, od wielu za podobne iſt poczytane.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 9. CZERW. R. 1787.

Wiadomo jak iſt potrzebna woda *Wistana* do potraw y do wanień, przy brzegach zaś wiſły y przy tamecznych kanałach, woda bywa mętna y paſkudstwem napełniona; przy brzegach także zle y błotniſte wyiazdy, konie częſtokroć kaleczą. Chcąc w tey mierze wygode dla Publiczności uczynić *J.P. Kwieciński* (co y Przeſwiętne Jazydykcy Marszałkowski pochwalił) dał nie małą expenſą przy ſwych tuteyſzych Łazienkach pompę nad *Wiſłą* y ryny od teyże pompy idące wyciągnął, a w ſrodku tych rynien ſą ryny miedziane ku ziemi ſpłaszczone tak zgręcznie y wygodnie, iż chcący brać wodę, może pod ryny wygodnie podciechać, y rurę w beczkę wpuścić wſzy. wodą czyſtą (y przez piasiek ięzcie przepuszczaną) napełnić. Ktoby więc chciał, zamiaſt mętnay y plugawey wody, mieć czyſtą wodę, do tych Ryn udać ſię, czyniąc Właſciicielowi opłatę podług proporcyi między ſobą dobrowolnie umowioną; gdyż nie tylko wyſtawienie tych Pomp, ale też utrzymywanie tychże, y ludzi do pompowania używanych, znacznego koſztu potrzebuie.

W tuteyſzey Drukarni wyſzedł: *wiersz do Ś.N. Stanisława Potockiego Woiewody Ruſkiego* z okazji nadaney wolności poddańſtwu pod bytność Monarchy w *Turczynie* Roku 1787. koſztuie groſz trefny.

Na mocy Dekretu Sądu Kommiſſarskiego *J.K.Mci* Dworek po zmarłym *Tomaszu Zydek* pozostawiony między Ulicami *Chłodną* y *Walicow* pod Nrem 928. ſtoiący, częścią drewniany częścią w murach będący, na sprzedaż iſt deklarowany; ktotego Licytacya iuż trzeci raz na dzień 16. Miesiąca Czerwca przypada. Ktoby ſobie onego nabyć życzył, ma Termin pilnować. Będzie Licytacya odprawiać ſię, u Wielmożnego *Białobrzyſkiego* mieſzkającego w *Kamienicy Ruſkoſkiej* pod Nrem 345. na *Nowym Mieście*.

Przy *S. Benonie* na *Nowym Mieście* pod Nrem 315. znalazły ſię poblewne lampy nowego wynalazku w różnych gatunkach, tak doſkonale ſporządzone, że można całą noc mieć ſwiatło, y leżąc w łóżku, widzieć godziny na zegarku, y na niey jakikolwiek trunek ciepło trzymać, bez kopcenia i czucia oleju, ktorego za groſzy 4. na całą noc wystarczy; y inne małe lampy dla Ekonomii, z ubieſpieczeniem przez 15. godzin ſię pałają bez wcierania ich [dając ię na próbę] y inne lampy guſtu *Faryſkiego* do czytania y piſania bez widzenia ſwiatła za mierną cenę, tak też knoty do lamp na ruziny po 21: 2. wystarczające na 2. lata. Przedzie ſię przytym Papier, ktorego ogień ſpalic nie może (*papyrus aſbeſtina ſua incombuſtilis*) zwany.

Woyciech Barlicki w *Mieście Kielcach* w *Woiewodztwie Sandomirskim* narodzony na ten czas mający lat 9. po śmierci Ojca ſwego oſzedł, y przez lat oſm żedney o ſobie nie dał wiadomości. Sioſtra jego itarſza rodzona *Joanna z Barlickich Biniarowska*, w Roku 1786. poſzedłszy za mąż, zapożywa go teraz do podziału poſeſſy dziedzicznej po zeſzłych rodzicach ſwoich. Niech więc da o ſobie gdzie zoſtałę jaką wiadomość do *Kielc*. O też wiadomość upraſza pomieniona ſioſtra wſzytkim, którzyby o nim wiedzieli, lub o jego śmierci.

Z dwóch *Kamienic* pod jednym Numerem, na *Nowym Świecie* to iſt Nro 1265. na dzieſzczynym gruncie, iedna iſt na sprzedaż, o czyn tamże będący *Murgrabia* da daſzszą informacyą. Powtore, Dworek na *Krochmalney* Ulicy Nro 1016. iſt na sprzedaż; ktoby takowy chciał

nabyć, może się adresować do tamtejszego Gospodarza, Potrzebie, Kamienica na *Elektoralney* Ulicy pod Nrem 752. na gruncie dziedzicznym jest do sprzedania; ktoby takowy chciał nabyć, niech się uda do tamtejszego Gospodarza. Wszystkie te przedziwy są pod łatwą do zgodzenia się kondyccjami.

Browar y Młyn z rekwiizytami, officyny, stajny y wozownie murwane, z podwozem, y gruntem dziedzicznym na *Nowym Świecie* od Ulicy *Brackiej* JP. Andrzej *Stróbskiego* Kupca Miasta S.W. dziedziczny, Prawa zażądawcy Jeymć Pani *Andrychowiczowej* podległy Dekretem J.K. Mci *Alszabry Koron* na sprzedaż jest deklarowany, którego licytacja dnia 15. Miesiąca Czerwca Roku bieżącego 1787. w południu na Ratuszu M. S. W. o 11 godzinie odprawić się będzie.

Kamienica na *Krakowickim Przedmieściu* Nro 426. o dwóch piątrach z mieszkaniami na poddażu i z gruntem dziedzicznym do przedania. Ktoby sobie życzył nabyć, dowieść o cenie w Ryńku MSW. Nro: 61. na pierwszym piętrze. Stajnye na Podwalu M. S. W. Nro 523. w kamienicy Szl: *Przytułskich*, to jest 7. pokojów, kuchnia z szpizarnią, stajnia y wozownia z piwnicą, są do najeścia od *S. Jana*. Ktoby sobie życzył nabyć, ma się referować do Kamienicy w mieście S.W. w Ryńku Nro 61. na pierwsze piętro.

W Bibliotece Publiczney tutejszey będą się przedawaly zwyczajnym dotąd sposobem różne *Duplikaty*, z tą tylko od przeszłych lat różnicą, iż dla ochrony czasu, jeden Tzczegulnie na ich sprzedaż wyznaczony w tygodniu będzie dzień, to jest czwartek. Taż Biblioteka barzo uprasza wzyśkich powieźchnie Ichnościow, ktorzykolwiek pożyczone sobie z niey mają Książki, o onych oddanie; czego iesliby na tę proźbę nieuczynili, będą o nie pozваны, gdyż *Przewodna Komisija Eduk*: Naro: chce koniecznie, aby wydane z Biblioteki Książki, oddane iak nayprędzey były, a potom w przepisyany od niey świeżo sposób brane, komu iakley potrzeba będzie.

Na mocy Dekretu Radzieckiego M. S. W. Dworek *Sukcesorow Kaspińskich* na ulicy *Tamka* pod Nrem 2966. stojący, będzie d. 11. Czerwca przez Urząd Ławniczy więcey dajacemu przedany. Ktoby sobie życzył nabyć, niech się na Ratuszu MSW, daja iako wyżey o godz: 2. po południu znajdnie.

Franciszek *Dobosz* ożeniwszy się z *Ioanną Dorotą Böhnen*, po krotkim pomieszkaniu, od lat 18. iey odstąpił y z *Warszawy* wylechł. Gdzieby się znajdował, y czy żyje, czyli umarł; ieszei komu jest wiadomo, uprasza opuszczona żona, aby raczył dać wiadomość do Konfytorza *Warszawskiego*.

Licytacja Dworku Szl: *Rottenberkow* na *Bieline* przy Ulicy *Zielney* pod Nrem 1108. sytuowanego, y pod konkurs podpadłego, z mocy Dekretu Woytowostiego y Ławni: Miasta *Bieline*, y nastąpioney prorogacyi, Dnia 16. Mca Czerwca, 1787. Roku odprawiać się będzie. Zyczący nabyć, ma offerencją swą w Kancellaryi tegoż Miasteczka zapisać, y do Terminu Licytacji attendować.

Licytacja Dworku *Kwysptow* przy Ulicach *Złota* y *Wielka* narożnie Nro 1411. sytuowanego z mocy Dekretu Jurzydzkiej Kapitulney grunтов Szpitala *S. Duchy*, y nastąpioney prorogacyi, będzie się d. 22. Czer: 1787. o godz: 3. po południu w miejscu Sądowym odprawiać; zyczący nabyć, ma teyże licytacji na terminie oznaczonym attendować.

W Mieście *Starey Warszawy*, w Kamienicy JP. Doktora *Gagarowicza* pod Nrem 50, znajduje się nowo Uprzywilejowana JK.M. Fabryka nayprzednieyszych Makaronow *Włoskich* w roznych gatunkach: Ktoby sobie życzył kupić o cenie w Fabryce się dowie.

Znajdzie się w Drukarni *P. Dufour*, imx *Anatomia* to jest nauka poznawania części ciała ludzkiego *Teodora Weichardta* jeden Tom in 8vo Zil: 4. a na przednim papierze Zil: 4. gro: 75. zdo Dwaryusz wyprawy Turka pod Wiedeń 1684, in 12mo, Zil: 2. 3tio Opisanie przyczyn Fizycznych trzęsienia ziemi /Zil: 2. 4to Nauka o napszczaniu wody powietrzem kwarkowem w trzech częściach in 8vo z koperfitychami Zil: 4. gro: 15. 5to *Dobosz* nocny, czyli *Mąż Czarnociężnik* komedia w pięciu Aktach Zil: 3.

Salomea *Węchłowiczówna*, rodem z Miasta *Łowicza* w wieku 37letniego, twarzy okrażley, nosa podciąglego; lat mająca 29. wziąwszy ślub przed lat 11. z *Felixem Zapolskim* obywatelom *Skiernowickim* w Kościele *Faraym*, wkrótce od niego odeszła, y od lat 9. mąż opuszczony niemą o niey ż: dney wiadomości. Uprasza tenże mąż, aby iesli kto o jego żonie, lub śmierci ma iaką wiadomość, raczył donieść do Konfytorza *Łowickiego*.

Zapoznani są wszyscy kredytorowie do majątku po śmierci Szl: niegdy *Karola Daniela* dwóch synow *Cros de Cosseurs* pozostalego, Prawa y pretenzyemnieć pretendujący, do Sądu Radzieckiego Miasta *Grzybowa* przy *Warszawie*, a to na instancją Szl: *Karola Ohnesorge* Opiekuna sukcesorow tegoż *Cros*. Uwiadomia się więc, iżby wszyscy pretenzye swoje w Kancellaryi Urzędu Miasta *Grzybowa* likwidowali.